

Nie ustąpił



fot. KPP Ostrzeszów

W minioną środę, o 18.30, na drodze wojewódzkiej „449” w miejscowości Giżyce doszło do zderzenia dwóch pojazdów.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego ustalili, że 55-letni mieszkaniec gminy Grabów n. Prosną,

kierując volkswagenem caddy, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do kolizji z, jadącą prawidłowo, ciężarówką marki Man (kierował nią 46-letni mieszkaniec Ostrzeszowa).

Sprawcę ukarano mandatem.

„Bomby” w szkołach

25 maja do pięciu szkół podstawowych w naszym powiecie wpłynęła informacja o podłożonej bombie (ładunku wybuchowym). Policja została powiadomiona o takich przypadkach przez dyrekcje szkół w Siedlikowie, Mikstacie, Szklarce Przygodzickiej, Niedźwiedziu i Marszałkach. Do wskazanych placówek natychmiast udali się funkcjonariusze z grupy minersko-rozpoznawczej, aby potwierdzić (lub nie), czy jakiś ładunek wybuchowy został podłożony.

Nastąpiła też weryfikacja, z jakiego adresu e-mailowego informacje o bombie wypłynęły. Okazało się, że groźby zostały przysłane z różnych adresów. Niewątpliwie alarmy te wiążą się z egzaminem ósmoklasisty, który odbywał się we wtorek (25 maja) w całej Polsce; prawdopodobieństwo rzeczywistego zagrożenia życia i zdrowia uczniów i nauczycieli było raczej znikome, jednakże procedury, i słusznie, wymagają dokładnego sprawdzenia. Tak też się stało, przez co na czas poszukiwań „bomby” naukę trzeba było przerwać, a młodzież wyprowadzić na zewnątrz.

Egzaminy ósmoklasisty, choć z utrudnieniem, i tak w „zagrożonych” szkołach się odbyły. Pozostaje wierzyć, że „bohater” lub „bohaterowie” zamieszania zostaną szybko wykryci i ukarani. Pokryją też (oni lub ich rodzice) koszty całej akcji i to dopiero będzie bombowy żart.

Od rzecznika policji dowiedzieliśmy się, że sprawa została przekazana do Prokuratury Rejonowej w Ostrzeszowie. Na razie materiały z postępowania prowadzonego przez policję jeszcze tam nie dotarły.

- *Takie fałszywe alarmy o podłożeniu ładunku wybuchowego zdarzają się dość często. Zazwyczaj trudno jest ustalić sprawcę, w niektórych przypadkach zostaje do tego wyznaczona jednostka, np. prokuratura okręgowa, która w przeszłości przejmowała takie sprawy. W każdym razie będziemy podejmować próbę ustalenia sprawców tych zdarzeń* - zapewnia prokurator Bogna Michalak.

K. Juszczyk



„Pędził” 180 km/h!

23 maja, przed godziną 16, w miejscowości Kuźniki funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali volkswagena, którego kierowca - 38-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego - przekroczył prędkość o 90 km/h!

Samochód „pędził” krajową „11” (w terenie niezabudowanym) z prędkością 180 km/h.

W związku z popełnionym wykroczeniem kierowca dostał mandat i punkty karne.

Żmija na Kuźnikach

27 maja nasi strażacy odebrali zgłoszenie, że na jednej z prywatnych posesji w Kuźnikach znajduje się żmija zygzakowata.

Na miejscu potwierdzili to „znalezisko”. Żmija została schwytana, a następnie przetransportowano ją w miejsce z dala od zabudowań.

Z Wikipedii można się dowiedzieć, że żmije to rzadko kęsają człowieka, starają się raczej uciec. Jeśli zostaną zmuszone do obrony, ich ukąszenie często (30-60% przypadków) jest „suche”, tj. bez wstrzyknięcia jadu, jednak ze względu na możliwość powstania martwicy, należy zawsze zasięgnąć pomocy medycznej przy potwierdzeniu ukąszeniu żmii.

Jad żmii zygzakowatej jest mieszanką kilku toksyn o różnorodnym działaniu: uszkadzającym układ nerwowy, powodującym martwicę tkanek, zmniejszającym krzepliwść krwi, zmiany rytmu pracy serca. Po ukąszeniu na skórze zostają dwie charakterystyczne ranki. Ukąszenie jest szczególnie niebezpieczne dla dzieci i osób starszych; jednakże

nie jest śmiertelnym zagrożeniem dla zdrowego dorosłego człowieka. Leczenie swoiste polega na podaniu antytoksyny końskiej. (r)

Nie zauważył

25 maja, o godz. 6.20, funkcjonariusze z ostrzeszowskiej komendy zostali skierowani do miejscowości Kotowski (odcinek drogi krajowej nr 25).

37-letni mężczyzna, kierując dostawczym iveco, nie upewnił się, czy nie jest już wyprzedzany i w wyniku wykonanego manewru zmiany pasa ruchu uderzył w lewy bok renault, którym kierował 51-latek.

Na sprawcę wykroczenia policjanci nałożyli mandat. Obaj uczestnicy kolizji to mieszkańcy Ostrowa Wielkopolskiego.

Z promilami

26 maja, o godzinie 11.20, dzielnicowy z Komisariatu Policji w Grabowie zatrzymał w Mielcuchach do kontroli pojazd marki Aixam (kierował nią 54-letni mieszkaniec powiatu wierszowskiego). Mężczyznę poddano kontroli stanu trzeźwości („wyszło” ok. 0,75 promila). Po wprowadzeniu danych mężczyzny do policyjnego systemu okazało się, że nie ma on wymaganych uprawnień, tj. prawa jazdy kategorii AM.

Tego samego dnia, o godz. 15.40, na ul. Wieluńskiej w Ostrzeszowie policjanci z ostrzeszowskiej „patrolówki” zatrzymali mercedesa, którym kierował 40-letni ostrzeszowianin, 40-latek był pijany - 1,45 promila.

Za popełnione przestępstwo obaj mężczyźni odpowiadzą przed sądem.

Z promilami prowadził auto również 47-letni obywatel Gruzji.

W minioną niedzielę, o godz. 19.20, na ul. Wojska Polskiego w Kobylej Górze funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego ostrzeszowskiej komendy podjęli czynności służbowe wobec Gruzina,

kierującego ffordem. Okazało się, że mężczyzna miał 1,45 promila.

47-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie do dyspozycji prokuratora.

Pochwała dla ostrzeszowskich policjantów

W miniony piątek dwóch policjantów z Ogniwa Patrolowo-Interywencyjnego, rozkazem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu, nadinsp. Piotra Mąki, odebrało z rąk Komendanta Powiatowego Policji w Ostrzeszowie, insp. Andrzeja Harasia, wyróżnienie - pochwałę za wzorowe wykonywanie obowiązków.

12 kwietnia st. post. Bartosz Kłodziej oraz st. post. Gracjan Gracet wykonywali czynności służbowe w związku ze zgonem mężczyzny w rejonie stawu przy ul. Księżycowej w Ostrzeszowie. Przekazując kobiecie informację o śmierci jej męża, funkcjonariusze zrobili to w sposób empatyczny, wyrażając jednocześnie współczucie i zrozumienie.

Jak wynika z relacji kobiety, policjanci zajęli się nią jak członkiem własnej rodziny, udzielając wsparcia i potrzebnej pomocy bezpośrednio na miejscu zdarzenia, jak i podczas załatwiania formalności w związku ze zgonem.

W skierowanej do Komendanta Powiatowego Policji w Ostrzeszowie wiadomości kobieta wyraziła uznanie dla postawy ostrzeszowskich policjantów.

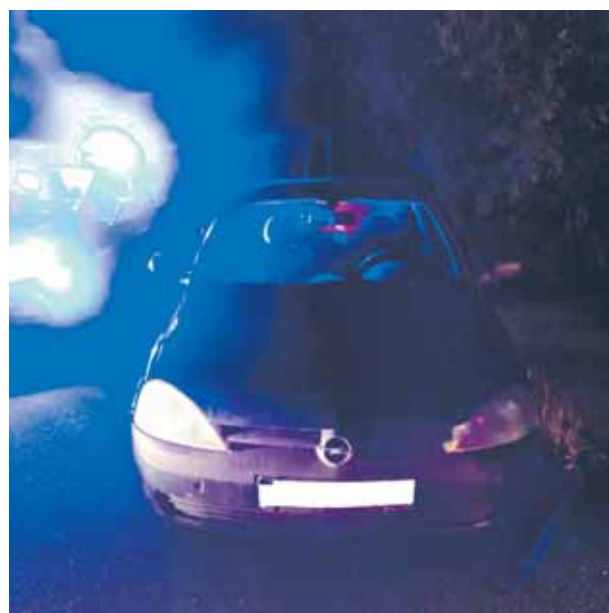
Kolizja w Siedlikowie

26-letnia kobieta, kierująca renault, nie udzieliła pierwszeństwa jadącemu prawidłowo iveco, którym kierował 33-letni mieszkaniec gm. Mikstata, w wyniku czego doszło do zderzenia.

Kobiecie zatrzymano prawo jazdy, przeprowadzone zostaną czynności w sprawie o wykroczenie.

Do zdarzenia doszło 28 maja w Siedlikowie.

Obywatelskie zatrzymanie pijanego agresora



przez Palaty przejeżdżali akurat policjanci, którzy wracali po służbie do domu; oni udzieliłi wsparcia i wezwali na miejsce patrol.

Okazało się, że corsą kierował 56-letni mieszkaniec gminy Kraszewice; badanie na (nie)trzeźwość dało

wynik ponad 1,7 promila.

Kierujący cały czas był agresywny, nie stosował się do poleceń wydawanych przez policjantów, a także stawiał czynny i bierny opór. W związku z tym podjęto decyzję o jego zatrzymaniu i umieszczeniu w policyjnym areszcie.

- Za popełnienie przestępstwo 56-latek odpowie przed sądem - informuje rzecznik prasowy KPP w Ostrzeszowie - asp. Magdalena Hańdziuk.

O sytuacji powiadomiono właściwe służby; w międzyczasie



O dwóch takich na skuterku...

Około 2.40 w nocy (28 maja) grabowscy policjanci podjęli próbę zatrzymania do kontroli motoroweru marki Romet, który jechał drogą wojewódzką „447” w Grabowie Pustkowi. Powodem był „podejrzany” tor jazdy jednoślada (wskazywał na to, że kierowca znajduje się „pod wpływem”).

Funkcjonariusze przy pomocy sygnałów świetlnych próbowali zatrzymać „Romet”, jednak kierowca nie zareagował i spokojnie jechał dalej w kierunku Mikstata.

Policjanci użyli sygnałów dźwiękowych, i wówczas, po krótkim

pościgu, motorowerzysta zatrzymał się.

Podczas kontroli okazało się, że 16-letni mieszkaniec gminy Kraszewice kierował motorowerem znajdując się w stanie po użyciu alkoholu (tj. 0,44 promila), przewoził też nietrzeźwego pasażera (niecały promil).

Funkcjonariusze ustalili również, że młodzieniec nie posiada uprawnień do kierowania skuterem. Pojazd został odholowany przez pomoc drogową.

O dalszym losie 16-latka zdecyduje sąd.

TEL. 730 705 689



UL. BUKOWA 1, OSTRZESZÓW